

Prof. dr hab. Adam Bosiacki
Uniwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji

Warszawa, 8 maja 2020 roku

Recenzja pracy doktorskiej
Mgr Pawła Lesińskiego
„Państwo w myśli Roberta von Mohl’a”

I. Uzasadnienie wyboru tematu

Uchodzący za twórcę koncepcji państwa prawnego (*Rechtsstaat*) Robert von Mohl (1799-1875) należy do grona niemieckich uczonych wciąż niezbyt znanych we współczesnej Polsce. Sytuowany jest jako osoba „drugiego rzędu” nauk społecznych na ziemiach niemieckich XIX wieku, obok tak pierwszoplanowych teoretyków państwa i władzy jak filozofowie niemieckiego idealizmu Immanuel Kant, Georg Wilhelm Friedrich Hegel, Friedrich Wilhelm Schelling, teoretycy polityki monarchii konstytucyjnej i powstającego liberalizmu, jak Karl von Rotteck i Karl Theodor Welcker, wreszcie prawnicy jak twórcy historycznej szkoły prawa i pozytywizmu prawniczego, jak Rudolf von Ihering, Georg Jellinek, czy wreszcie twórcy polityki *sensu strictissimo*, jak Otto von Bismarck. Robert von Mohl nie jest też w pełni uważany za twórcę koncepcji państwa prawnego, którą to koncepcją formułowano już przed nim, ale czasami za jej kompilatora. Sam uczony zdawał sobie

zresztą z tej właściwości sprawę, pisząc że większość współczesnych refleksji o prawie dotyczy państwa prawnego, nawet bez świadomości ich autorów.

Postać i poglądy Roberta von Mohla warte są jednak analizy w kontekście jego szerokich rozważań o państwie, w tym o państwie prawnym, które to rozważania na pewno były pierwsze w odniesieniu do syntetyzacji tego pojęcia, jego zakresu, czy wielu uwarunkowań. Von Mohl jest też badaczem późniejszej w Niemczech nauki o państwie, jak też „produktem” swej epoki, stojącym z jednej strony na płaszczyźnie absolutyzmu, czy też w nauce prawa publicznego policystyki, z drugiej jak nawet wielu wcześniejszych myślicieli nie tylko w tym kraju na gruncie antyabsolutyzmu w znaczeniu ustrojowym, opowiadającym się za konstrukcją umowy społecznej, parlamentaryzmu, czy pisanej konstytucji, tzn. instytucji związanych z klasycznym liberalizmem politycznym i prawnym, do którego przedstawiciele zdecydowanie się zalicza. Tym właśnie zagadnieniom poświęcił pracę również Mgr Paweł Lesiński. Monografia na temat myśli i doktryny Roberta von Mohla dotychczas w Polsce nie powstała, chociaż niejednokrotnie przybliżono tę postać. Wybór tematu pracy w kontekście postaci oraz dociekań nad instytucją państwa, jest zatem dobry, a pole badawcze także zakreślone właściwie. Nie zgodzę się co prawda z twierdzeniem o zakreśleniu w pracy *możliwie jak najszerszego pola badawczego* (s. 5), ale podjęte w pracy istotnie szerokie metody badawcze i węższy od nich materiał został określony optymalnie.

II. Dobór i wykorzystanie literatury przedmiotu

Robert von Mohl jest we współczesnych Niemczech postacią nieco zapomnianą. Prace dotyczące jego twórczości powstawały głównie w

XIX wieku, klasyfikując tego autora w rzędzie rodzimych przedstawicieli nauki o państwie. Prace poświęcone uczoneму powstały w Niemczech w XX w., co Autor zresztą skrzątnie odnotował. Podobnie rzecz ma się z literaturą pierwotną (źródłami), także na tle epoki, poczynając od czasów niemieckiego Oświecenia, kończąc na współczesnych polskich artykułach, dotyczących materialnego aspektu zasadniczego tematu pracy. Literatura jest zatem na pewno wykorzystana prawidłowo. Uwagę zwraca jej dobór, także w kontekście polskiego piśmiennictwa z zakresu przedmiotu badań, jakim jest w szczególności także państwo prawne. W niemieckiej literaturze przedmiotu powstała co prawda praca, sumująca całość koncepcji wirtemberskiego uczonego, a także prace poświęcone idei i poglądom tego twórcy (patrz wcześniej). Jednak jak twierdzi Autor, w piśmiennictwie polskim postać von Mohla nie jest szczególnie znana (s. 6 i 13). Można by dodać, że również poglądy tego uczonego oraz doktryna państwa prawnego warta na pewno jest dalszych dociekań, chociażby z tego powodu, że z dzisiejszego punktu widzenia wiele poglądów Roberta von Mohla zostało mocno rozwiniętych.

III. Struktura pracy i jej ocena

Strukturę pracy uważam za dobrą. Pozwala ona zaprezentować idee i poglądy Roberta von Mohla na zagadnienie państwa, ewoluującego i będącego przedmiotem ożywionych dyskusji naukowych w jego czasach, osadzonych w epoce, będącej tłem opisywanej koncepcji. Punkt wyjścia stanowi, jak już stwierdzono, przedstawienie czasów i doktryn współczesnych von Mohlowi na ziemiach niemieckich, implikujących dla wielu myślicieli konieczność przedstawienia funkcji państwa, jego rodzajów, czy zakresu działania. Myśliciele tacy, których pozwoiliem sobie swego czasu wskazać, zostali ujęci w tym właśnie miejscu pracy.

Byli to w szczególności Karl Ludwig von Haller, Friedrich Julius Stahl, Adam Müller, Karl von Rotteck, czy Karl Theodor Welcker. Przenikali oni, co do zasady, przyszlą monarchię konstytucyjną, absolutyzm i możliwy do pogodzenia z nim tamtejszy liberalizm, czy jak wiadomo, romantyczną wizję państwa. Schemat taki pozwala więc określić epokę i jej najważniejszych przedstawicieli, co powoduje obraz, stanowiący oczywiście genezę rozważań nie tylko tego twórcy. Niektóre kwestie w tym jak gdyby wprowadzeniu do zasadniczej części pracy (formalne wprowadzenie Autor umieścił wcześniej) są w polskim piśmiennictwie znane (także ostatnio, jak niewykorzystane w pracy rozważania nt. niemieckiego romantyzmu politycznego, autorstwa A. Witkowskiej-Kimli); inne, jak choćby publikacje nt. myśli pierwszych niemieckich politycznych liberałów, jak przede wszystkim wskazani wcześniej Karl von Rotteck i Karl Th. Welcker, czekają jeszcze na rozwinięcie przez polskich badaczy.

Innym pojęciem, dyskutowanym wtedy na ziemiach niemieckich, była konstytucja, w debacie o kształcie której von Mohl również uczestniczył. Autor słusznie wskazuje, że ewolucja monarchii w kierunku ustroju konstytucyjnego musiała wiązać się z ograniczeniem, czy likwidacją, absolutyzmu (np. s. 24). Wątpliwości budzi jednak, nie tylko zresztą przez Autora pracy, użycie w tym miejscu pojęcia praw podstawowych (*Grundrechte*), będących tworem dużo późniejszym. Użycie terminu w Parlamencie Frankfurckim 1848 roku, jest w tym przypadku jedynie asumptem do stworzenia późniejszej teorii. Podobnie termin dotyczący rozwoju gospodarki kapitalistycznej (np. s. 25) jest wyrażeniem *ex post*, zgodnym jak wiadomo z koncepcjami marksistowskimi. Wróć do tego w końcowej części recenzji.

Jak w pewnym sensie pisze Autor, część zasadnicza pracy oparta została na metodzie opisowej. Mniej znaleźć można ilustrację innych deklarowanych metod, a w szczególności komparatystycznej (np. s. 14).

W biografii uczonego, oprócz informacji, dotyczących życia, przedstawione zostały więc w szczególności biografia uczonego, w tym środowisko rodzinne, działalność uniwersytecka w Tybindze i Heidelbergu oraz aktywność polityczna. Była to droga typowa dla przedstawicieli nauk społecznych tego pokolenia, zmagających się z absolutyzmem i próbującym wprowadzać umiarkowane reformy ustrojowe państwa w dobie kształtującej się monarchii konstytucyjnej.

Zgodnie z tytułem, część zasadniczą pracy stanowią rozważania, dotyczące nauki von Mohla na temat państwa. Dotyczą one przede wszystkim elementów zjawiska, przedstawianych w dziełach niemieckiego uczonego. Autor dostrzega jednak pewną ewolucję, prezentowaną w kolejnych książkach, co ma charakter analizy teorii, choć rozważania dotyczą głównie dwóch wydań *Encyklopedii nauk państwowych* (*Enzyklopädie der Staatswissenschaften*, wyd. 2, Tübingen 1872, szeroko swego czasu znaną po polsku jako *Encyklopedia umiejętności politycznych*, z przetłumaczonego pierwszego jedynie wydania książki w latach 1864-1865).

Istotne w tym przypadku są rozważania na temat nowej w myśli niemieckiej koncepcji społeczeństwa (s. 91 i nast.), które przedstawia Autor w relacji z innymi myślicielami niemieckimi, przede wszystkim Kanta (kosztem np. bardziej istotnych koncepcji G.W.F. Hegla), według opisu i ewolucji, prezentowanej przez von Mohl'a. Stwierdziłem swego czasu, że wirtemberski uczonego uchodzi za twórcę tego pojęcia we właściwym dziś sensie. Do analizy warto dodać, słusznie w tym miejscu przedstawione w pracy, rozważania o państwie społecznym (s. 117), uzupełnione później przez Lorenza von Steina. Zasługą pracy są także

odniesienia, czy też krytyka, myśli von Mohla, podejmowane często w działach niemieckiej nauki polityczno-prawnej (np. s. 122). Dzięki temu czytelnik otrzymuje bowiem szerszy miejscami zakres rozważań niż tylko w dziełach Wirtemberczyka, jak lubi nazywać von Mohla Autor pracy doktorskiej.

Istotne rozważania dotyczą także śladów koncepcji umowy społecznej. Jako liberał, autor koncepcji odwoływał się do tego pojęcia, odmiennie jednak je rysując (s. 162). Pewną wskazówką nie może być w tym przypadku odwołanie się do innych autorów umowy społecznej, w tym także nie czerpanie przez von Mohla wyraźnie z ich dokonań. Podobny zabieg Autor rozprawy czyni przy zestawieniu myśli von Mohla z wolą powszechną J. J. Rousseau. Ów demokratyzm myśli niemieckiej został już wcześniej zarysowany w literaturze, i jest najpełniej połączony w tym właśnie kręgu kulturowym, co dostrzeżone zostało również przez Pawła Lesińskiego (por. np. s. 178 i nast.).

Nie będę szczegółowo rekonstruował wywodów oraz poglądów Roberta von Mohla na sprawy państwa, w tym jego elementów, jak jest to przedstawione drobiazgowo w pracy. Opracowanie zawiera przez to istotny dla czytelników walor poznawczy, czy też częściowo popularyzatorski.

Dotyczy to również istotnych dla nauki spostrzeżeń w sprawie niekompletności twierdzeń von Mohla na elementy definicji państwa i społeczeństwa, czy też wskazanie niekonsekwencji tłumaczeń terminologii, zastosowanej w b. Królestwie Kongresowym przez Antoniego Białeckiego najpełniej w latach 60-tych XIX wieku.

Jak była mowa, Robert von Mohl przeszedł do historii jako twórca uosabiający koncepcję państwa prawnego (*Rechtsstaat*). Zagadnieniu temu Paweł Lesiński słusznie poświęcił wyodrębniony rozdział. Oprócz genezy i znaczenia pojęcia *Rechtsstaat* Autor dokonał jego egzegezy w

twórczości bohatera pracy, w tym przede wszystkim wspomnianej pracy *Enzyklopädie der Staatswissenschaften* (wyd. 2, Tübingen 1872). Do przedstawionej koncepcji nie mam w zasadzie uwag, począwszy od przedstawienia genezy koncepcji państwa prawnego (nie tylko zresztą w myśli niemieckiej, s. 212 i nast.), w tym zestawienia z myślicielami współczesnymi von Mohlowi, czy też relacji między państwem prawnym i jednostką, typową dla myślenia liberalnego (s. 227 i nast.), także w kontekście praw obywatelskich, katalogu pisanych źródeł prawa i używając dzisiejszej formuły zagadnień „dobrej legislacji” oraz działania administracji (niemiecki termin *Staatsverwaltung*). Von Mohl zgromadził w swojej twórczości wiele omówionych przez Pawła Lesińskiego ciekawych wątków (także monarchii konstytucyjnej), o czym już zresztą była mowa. Pracę zamyka rozdział poświęcony władzy w państwie i jej sprawowaniu (s. 290 i nast.), przy dominacji konstrukcji monarchii konstytucyjnej z systemem parlamentarnym i odpowiedzialnością ministrów, przy pewnej wielowątkowości procedur w ramach tego pojęcia. Konkluzją są tu zadania państwa i rządu, na szczeblu centralnym i lokalnym, przy uczestnictwie obywateli w formie wyborów i organizacji w życiu publicznym. Konkluzją pracy są natomiast rozbudowane formy zarządzania państwem, typowe dla państwa nowożytnego, w tym też koncepcji państwa prawnego, uosabianej przez osobę Roberta von Mohla.

Jest kwestią dyskusyjną koncepcja zapewnienia w tych teoriach tzw. dobrobytu (*Wohlfahrtsstaat*, s. 18) narodowi i poszczególnym jednostkom, ale na pewno jakiś zakres takiej koncepcji widać już w państwach niemieckich w tym okresie. Rekonstrukcja tego czasu przeprowadzona przez Autora jest poprawna, choć siłą rzeczy oprócz niemieckiej literatury przedmiotu skupia się na publikowanych już pracach polskojęzycznych, głównie po 1989 roku.

Niejakie krytyczne uwagi budzi miejscami również język pracy, operujący pojęciami „postępowy”, „proletariat”, czy „masy robotnicze” (np. s. 8-9 i 184). O ile pierwszy termin dałby się uzasadnić koncepcjami konserwatyzmu i myśli liberalnej, drugi np. jest późniejszym określeniem czysto marksistowskim (co nie znaczy, że recypowanym w bardzo wielu ideach i doktrynach społecznych). Podobnych kwestii terminologicznych można znaleźć więcej.

Last but not least, uwagę zwraca przerost metody opisowej nad analizą oraz innymi metodami rozumowania prawniczego, w tym metodą komparatystyczną, deklarowanymi we wstępie do zastosowania w pracy przez Autora (s. 14).

IV. Konkluzje

W konkluzji stwierdzam, że biorąc pod uwagę przedstawione uwagi (drobne usterki łatwo będzie usunąć w ewentualnej zwartej publikacji) oceniam pozytywnie pracę Mgr Pawła Lesińskiego. Widać w niej dobre opanowanie warsztatu naukowego. Praca Mgr Pawła Lesińskiego spełnia wymogi, stawiane na podstawie obowiązujących przepisów pracom doktorskim i jestem przekonany, że może tym samym zostać dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Adam Boriaeli